

WIRTUALNA ORDA.
WIRTUALNY DŻYMAT.
KARAIMI I TATARZY
JAKO SPOŁECZNOŚĆ
SIECI ◎ *Longin Graczyk*

Właściwie każdy ze sposobów opisywania kulturowej rzeczywistości jest poruszaniem się pomiędzy powierzchownością generalizacji a nieadekwatnością szczegółu. Charakteryzując poszczególne kulturowe spektakle, role, niekonsekwencje w ich reżyserii i zróżnicowanie aktorów, łatwo narazić się na zarzut nieuprawnionych uogólnień albo zabrnienia w swoisty spis inwentarzowy. Antropologia kulturowa, tworzona i konstruowana od ponad stu lat przez jej „wyznawców” i „krzewicieli”, znajduje się raz po raz w podobnych tarapatach, szczególnie w momentach kulturowego przesilenia, wielkich zmian i przystosowania nowych paradygmatów. Zjawisko nie jest niczym nadzwyczajnym, cała trudność leży raczej w podążaniu za zmieniającą się „rzeczywistością” społeczną i kulturową. Istnienie i funkcjonowanie – zarówno grup jak i ludzi identyfikujących się i utożsamiających z byciem/bywaniem Tатarem polskim czy Karaimem polskim, związane jest z bardzo płynnym przejściem – pomiędzy tożsamością pojmowaną terytorialnie, a tożsamością powstającą/stwarzaną między innymi w Sieci internetowej i tam się realizującą. Jest nieostrym rozgraniczaniem bywania „tu” w „realności” i tam w „wirtualności” lub odwrotnie, co brzmi jak słynna refleksja nad zmaganiem metodologicznymi etnografów – „być tam, pisać tutaj”. Artykuł będzie próbą opowiedzenia o tym, co dzieje się „tam”, czyli w rzeczywistości wirtualnej, choćby dlatego, że „tam”, w sieci internetowej, odnajdują się ludzie i tworzą swoiste wspólnoty. Jeśli te wspólnoty powołują się na swoje etniczne pochodzenie i budują tożsamość w oparciu o przeżywanie jakiś wspólnych odniesień kulturowych, można zaryzykować stwierdzenie, że oto istnieją etniczne wspólnoty w świecie zapośredniczonym poprzez komputer, czyli w rzeczywistości wirtualnej.

Od kilkunastu lat powstaje w Polsce (i na świecie, co odzwierciedla z jednej strony naukową „modę”, z drugiej jest próbą diagnozowania i analizy niebywałej popularności zjawiska, określanego jest jako etniczność), coraz więcej prac poświęconych zagadnieniom etniczności i tożsamości etnicznej¹. Zdecydowaną

¹ Np. prace antropologów kulturowych: W. Burszty, W. Kuligowskiego, A. Poserna-Zielińskiego; socjologów: A. Kłoskowskiej, K. Kwaśniewskiego, G. Babińskiego, Z. Bokszańskiego, W. Żelaznego, T. Palecznego, L. Nijakowskiego, T. Marciniaka.

większość stanowią opracowania historyków i socjologów, a osobną, choć ilościowo poważną, są opracowania przygotowywane przed członków etnicznych wspólnot. Pojawiły się także interesujące i ważne prace etnograficzne, przedstawiające badania poszczególnych grup narodowych i etnicznych². Jednak niewiele z nich poświęconych było bardziej przyziemnym, codziennym i potocznym aspektom tożsamości etnicznej i w żadnej nie podejmowano dotychczas problematyki etniczności w sieci internetowej w Polsce. Dominujące ujęcia mniejszości etnicznych zajmują się przede wszystkim historią, a elementy kultury etnicznej do której się odnoszą, zazwyczaj prezentują „wynalezione tradycje” i obrzędy pochodzące sprzed wielu lat. Bez ujmowania wartości poznawczych i popularyzatorskich, poza kilkoma wyjątkami prace badawcze nie przedstawiają dynamicznych, procesualnych zjawisk, często trudnych do nazwania, a mocno osadzonych w kulturze popularnej. Literatura anglojęzyczna dostarcza licznych opracowań teoretycznych i metodologicznych, opisujących rozmaite aspekty cyberprzestrzeni, choć za kanoniczne opracowania w interesującym nas zakresie, nadal uważać możemy prace „pionierów” badań Internetu – Sherry Turkle i Manuela Castellsa³. Szczególnie wartościową dla uchwycenia opisywanego tutaj kontekstu, jest analiza wirtualnej etniczności, dokonana przez Lindę Leung, w książce pt. „Virtual Ethnicity. Race, resistance and the World Wide Web”. Australijska badaczka naświetla problematykę metodologiczną i pojęciową, związaną z etnicznością w sieci, wyraźnie wskazuje na znaczenie rozmaicie stosowanego narzędzia, jakim jest dla mniejszości etnicznych Sieć internetowa. Podkreśla istotne zjawiska związane z tytułową problematyką, opisywane jako: rekonfigurowanie etniczności poprzez technologiczne zabiegi, społeczności etniczne jako zbiorowości medialne, podtrzymywanie tradycji, wpływ technologii na zachowania kobiet z grup

² Bibliografia liczy ponad tysiąc wydawnictw i publikacji, w zajmującym nas tatarskim i karaimskim kontekście, do najczęściej cytowanych należą prace współczesnych historyków: A. Miśkiewicza, S. Chazbijewicza, M. Konopackiego, J. Tyszkiewicza, A. Konopackiego, J. Sobczaka, P. Borawskiego, A. Dubińskiego, A. Zakrzewskiego, A. Drozda (zaznaczając zarazem „kanoniczne” opracowania sprzed II wojny światowej, tatarskie: J. Talko-Hryniewicz, S. Kryczyńskiego, L. Kryczyńskiego i karaimskie: S. Szapszała, A. Zajączkowskiego, S. Firkowicza, T. Czackiego), a jeszcze językoznawcy: C. Łapicza i H. Jankowskiego oraz opracowania socjologiczne i antropologiczne, przede wszystkim: Z. Jasiakiewicza, G. Pełczyńskiego, K. Warmińskiej, M. Abkowicz, R. Volbricha, K. Kulikowskiej.

³ Turkle S. Tożsamość w epoce Internetu. Warszawa, 2001; Turkle S., Life on the screen. Identity in the Age of the Internet. 1997; Castells M. Galaktyka Internetu: Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem. Poznań, 2003; Reighnold H. Virtual Reality. 1996; Rheingold H. The Virtual Community // Homesteading on the Electronic Frontier. 1993; Negroponte N. Cyfrowe życie. Jak się odnaleźć w świecie komputerów. Warszawa, 1995; Postman N. Technopol. Warszawa, 1995; Ryan M.-L. Narrative As Virtual Reality. Immersion and Interactivity in Literature and Electronic Media. 2000.

etnicznych, osobno zajmując się problemem metodologii badań prowadzonych w Sieci internetowej (nie tylko sieci jako takiej, jako zjawiska)⁴.

Pojawia się więc pojęcie sieci, która posiadać ma szczególne właściwości, pozwalające koncepcyjnie wyodrębnić, laboratoryjnie spreparować, by też określić – czym jest cyberprzestrzeń. Michael Heim, badacz Internetu, przedstawia siedem właściwości, które mają charakteryzować tę przestrzeń: „symulacja, interaktywność, sztuczność, zanurzenie, teleobecność, całkowite zanurzenie, komunikacja sieciowa”. Jednak każda z wymienionych opisywać może albo maszyny albo przeżycia użytkownika – „tam-bywającego”⁵. W rozumieniu samego pojęcia rzeczywistość wirtualna (*virtual reality*) – określenia spopularyzowanego przez Jarona Laniera, występuje ogromna rozpiętość. W dużym uogólnieniu pojęcie to może oznaczać: sztuczną rzeczywistość (*artificial reality*); sztuczne środowiska (*artificial environments*), określenie używane przez naukowców z MIT i NASA; wirtualne światy (*virtual worlds*); cyberprzestrzeń (*cyberspace*), pojęcie wprowadzone przez Wiliama Gibsona w książce pt. „Neuromancer” i oznaczającego obszar tworzony mentalnie i wyobrażeniowo, ale zapośredniczony w komunikujących się za pomocą łączy i aplikacji programowych, maszynach komputerowych⁶. Tytułowe Wirtualna Orda i Wirtualny Dżymat, pojawiają się tutaj w kontekście najbliższym pojęciu cyberprzestrzeni, które choć wskazuje na technologiczne odniesienie, podjęta będzie w jak najbardziej antropologicznym ujęciu, zakładającym – że jednak to człowiek urządza świat i nadaje znaczenia. Wybitny socjolog i badacz Internetu Manuel Castells, tak sytuje zjawisko Internetu: „Technologie są wytworem społecznym, a wytwory społeczne są uwarunkowane kulturowo. Internet nie jest wyjątkiem od tej reguły”⁷. Gilles Deleuze wskazywał na postępującą pod wpływem technologii deterytorializację, która jest dla człowieka drogą bez powrotu, bez możliwości ponownej reterytorializacji⁸. Mniej pesymistycznie konstatuje Zygmunt Bauman, opisując nie mające wcześniej precedensu skurczenie przestrzeni i czasu, zasadniczo wpływające na kształt tradycyjnych społeczności lokalnych i regionalnych⁹. Choć oznacza według niego to zachwianie jednego z filarów tożsamości kulturowej całych grup i poszczególnych jednostek, dla których zdefiniowany obszar był, obok związków krwi, źródłem identyfikacji. We współczesnych społeczeństwach „związki społeczne stają się refleksywne, to znaczy, że muszą być ciągle ustana-

⁴ Leung L. Virtual Ethnicity. Race, resistance and the World Wide Web. Burlington, 2005.

⁵ <http://breathing.pl/?m=200401>, 06. 07. 2006.

⁶ <http://zbc.uz.zgora.pl/Content/7567/doktorat.pdf>, 23.05.2006.

⁷ Castells M. Galaktyka Internetu. Warszawa, 2004, s. 23.

⁸ Deleuze G. Różnica i powtórzenie. Warszawa, 1997, s. 370.

⁹ Bauman Z. Płynna nowoczesność. Warszawa, 2006, s. 9–28.

wiane, podtrzymywane i odnawiane przez jednostki". I jak wskazuje Bauman znacząca część tych związków ma właśnie pozaterytorialny i wirtualny charakter, sytuowany w cyberprzestrzeni, której synonimem bardzo często jest internetowa sieć. Sieć internetowa według Marka Postera, teoretyka Internetu stała się nowym paradygmatem ontologicznym człowieka¹⁰. W takim ujęciu wyłania się nowa przestrzeń – „nieprzestrzeń”, zdematerializowana, choć nie pozbawiona granic. Przestrzeń wyobraźni, relacji mentalnych, interakcji zachodzących pomiędzy ludźmi za pomocą narzędzi tworzonych przez cyfrową technologię. Choć to już dialog „nieobecnych” z „nieobecnymi”, nie linearna komunikacja nazywana hipertekstową, multimedialne praktyki komunikacyjne, pozbawione centrum, ulotne, nietrwałe, w których czas został pozbawiony chronologii i realnie zniwelowany, choć jeszcze nie całkowicie zniesiony. Nowe środowisko w zasadniczy sposób wpływa na tożsamość jej uczestników, kreatorów i dysponentów. Zarówno w wymiarze grupowym, jak i jednostkowym. Internetowa sieć jest zjawiskiem autoreferencyjnym, to znaczy jest najlepszym źródłem wiedzy o „sobie”, podobnie autoreferencyjne stają się społeczności w sieci i ludzie coraz częściej szukający tożsamości, ustalający ją w procesie poszukiwania, zmieniający, a nawet jak zauważył Michael Herzfeld, potrafiący jedną tożsamość zastąpić inną¹¹. Tożsamość staje się płynna, nieweryfikowalna, fikcyjna – staje się grą w tożsamość, zakorzenioną w ludyczności i teleobecności¹². Tożsamość etniczną, podobnie jak narodową, „tworzą przyziemne, banalne formy i działania” - jak charakteryzował Tom Edensor, „często nawykowe i rutynowe, pozbawione refleksji, ani spektakularne, ani niezwykle”¹³. Podobnie traktowane jest zjawisko swoistej remediacji, czyli „przedstawień” etniczności dokonywanych w sieci internetowej. A jednak okazuje się, że „zwykłe” prowadzenie witryny, „banalne” informacje zamieszczone w portalach, „normalne” rozmowy prowadzone na forum – ukazują zupełnie nowe wcielenie wspólnoty identyfikujące się z etnicznym odróżnianiem. Analogicznie, omawiane wirtualne społeczności Tatarów i Karaimów, choć zapośredniczone, symulacyjne, sztuczne, realizujące się tele-medialnie, pozostają tworem konkretnych ludzi, odwołujących się do konkretnych uwarunkowań kulturowych. Pojęcia sztuczności, w tych kontekstach wirtualności, w myśleniu potocznym prowadzi do dyskredytowania tak objawiających się kulturowych, społecznych przestrzeni. Jednak znaczenie jakie wirtualnym wspólnotom nadają

¹⁰ <http://www.fil.us.edu.pl/film-i-media/aptacy/cyberdemo.htm>, 27.08.2007.

¹¹ Herzfeld M. *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*. Kraków, 2004.

¹² Chyła W. Tożsamość medialna, tożsamość wirtualna, tożsamość merkantylizująca popędy // Kalaga W. (red.) *Dylematy wielokulturowości*. Kraków, 2004, s. 307–328.

¹³ Edensor T. *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*. Kraków, 2005.

Karaimi i Tatarzy polscy współcześnie, nie odbiega zbyt daleko od wartości, które stanowią o funkcjonowaniu realnej wspólnoty na realnym terytorium. Swoista re-terytorializacja stała się zabiegiem tech-medialnym, nadając nowe znaczenia karaimskim i tatarskim tożsamościom, budowanym poprzez powstające społeczności sieciowe. „W internetowych, cyberprzestrzennych społecznościach jesteśmy zawieszeni między tym co rzeczywiste i tym co wirtualne; posuwamy się naprzód, niepewni naszych kroków, a po drodze wymyślamy samych siebie”¹⁴ – stwierdziła Sherry Turkle, pionierka badań nad siecią internetową. Nieodległa jest ta diagnoza od sytuacji, w której znalazły się między innymi społeczności Karaimów polskich i polskich Tatarów, grupy nieliczne (ok. 130 Karaimów i ok. 4-5tys. Tatarów w Polsce), mocno zasymilowane z polską kulturą, które współegzystują ze sobą od kilkuset lat, a których historia przeplata się i uzupełnia wzajemnie¹⁵. Historycy potwierdzają swoistą symbiozę karaimskiego i tatarskiego świata na Krymie, w Wielkim Księstwie Litewskim, czy w II Rzeczypospolitej. Sytuacja ta znajduje swoje odbicie również we współczesnych czasach, gdy obie grupy funkcjonują jako mniejszości etniczne na terenie Polski. Całkowicie odmienne w odniesieniach do swojego pochodzenia i tradycji religijnych, mają bardzo wiele podobieństw w obyczajowości przenikniętej orientalnymi – perskimi czy tureckimi wpływami, językach etnicznych, choć dziś całkowicie zarzuconych i oczywiście wymienionych wcześniej terytoriach. Obie społeczności w dalszym ciągu podtrzymują swoje tożsamościowe odróżnienie, wyznaczają granice etniczne, rozumiane za Friederikiem Barthem, jako „tworzenie i utrzymywanie granic, a nie jakiejś rzekomo trwałej „zawartości kulturowej”, istniejącej w obrębie tych granic, co do których domniemywa się, że są sztywno ustalone, zarazem powód dlaczego antropolodzy zaczęli coraz bardziej niechętnie mówić o „grupach etnicznych” jako takich”¹⁶. Natomiast coraz częściej o tożsamości, które jak zauważył Z. Bauman, pojawiają się w miejsce zanikających wspólnot. W tak określonej sytuacji kulturowej znaleźliśmy się jako indywidua, grupy i całe społeczeństwa, raczej nie niespodziewanie, różnice pojawiają się w skrajnych reakcjach na zjawiska – jakie niesie ze sobą płynna nowoczesność. Integracja i rozdrobnienie, globalizacja i podział terytorialny – charakteryzuje Z. Bauman, to procesy komplementarne stanowiące w jego opinii dwie strony tego samego zjawiska, polegającego na nowym podziale władzy, suwerenności i wolności działania, które zapoczątkował zdecydowany

¹⁴ http://www.wiwi.pl/biblioteka/blaustein_rosinska/01.asp, 05.04.2006.

¹⁵ Podawane liczby są szacunkowe, według wypowiedzi liderów i badaczy poszczególnych grup; spis powszechny GUS z 2002 r. wskazywał tatarskie identyfikacje u prawie 500 osób, a karaimskie u ponad 50.

¹⁶ Herzfeld M. *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*. Kraków, 2004, s. 193.

„skok technologiczny”. Globalizacja rynków i informacji dialektycznie zmusza i zarazem sprzyja „quasi-państwowym, podziałom terytorialnym i segregacji tożsamości”, będąc dla jednych ludzi wolnym wyborem, na innych „spadając” na mocy bezlitosnych wyroków losu¹⁷.

Pojawienie się, między innymi, Karaimów i Tatarów, jako wspólnot w Sieci internetowej jest swoistym wyzwaniem, rzuconym powszechnemu myśleniu, o nierozzerwalności związku kultury, miejsca i tożsamości. Okazuje się, że tożsamość ma większy wpływ na ludzkie życie, niż samo miejsce zamieszkania. Jak opisywał Z. Bauman w swojej rozprawie „Ponowoczesność jako źródło cierpień”, tożsamość jest zadaniem do zrobienia, jest konstruowaniem, które można wykonać na różne sposoby i przed którym nie można się uchylić. Píše dalej o wolności wyboru, ale i jego nieuchronności, wyrastających z odczuwania chybotliwości istnienia, jego „manipulowalności”, „niedookreślenia”, niepewności i nieostateczności wszelkich form, jakie przybrała¹⁸.

„Jest też takie pytanie. Co to znaczy być Tatarem. Dla mnie to było zawsze pojęcie historyczne. Czy mieć tatarskich przodków na Białorusi to już oznacza być Tatarem? *Tamten świat już przecież nie istnieje. Nie ma małych, przedwojennych miasteczek na Kresach, w których kwitła tamta meczetowa kultura. Co jest teraz? Tatarstan w ramach Republiki Rosyjskiej, ja wobec tego państwa nic nie czuję, czuję nostalgię za przeszłością i światem moich przodków. Nie patrzę na ludzi stereotypowo i wszystkich traktuję tak samo. To jest dziwny rodzaj tożsamości, który pojawił się u mnie stosunkowo niedawno – oparty na historii i dawnej kulturze, a nie na solidarności z jakimś obcym mi regionem daleko skąd i religią, której nigdy nie znałem*”¹⁹(...) „po pierwsze i najważniejsze – przyjazd do Trok przynajmniej raz w roku – przy tej okazji wypicia trochę piwa trochę wódki zjedzenia paru szaszlyków sprawdzenia kto z kim chodzi kto na ile wyroz i przeszedł w następną kategorię wiekowa i oczywiście kto się urodził, nie wspominając o tym kto się będzie żenił... uf jak dawno nie było w Trokach wesela”²⁰. Wypowiedzi uczestników Tatarskiego Forum oraz Forum Karaimskiego, na które spojrzeć można, w jednej z możliwych interpretacji, jak na tatarską Orde, „dziejącą się” jednak nie w realnych przestrzeniach, czyli doznawanych wszystkimi ludzkimi zmysłami, ale w świecie

¹⁷ Bauman Z. Globalizacja. Warszawa, 2000.

¹⁸ Bauman Z. Ponowoczesność jako źródło cierpień. Warszawa, 2000.

¹⁹ Wpis na FT, użytkownik: Wilk, Wysłany: 2006-12-17, 22:56, <http://www.tatarzy.tkb.pl/forum/viewtopic.php?t=416&postdays=0&postorder=asc&highlight=tatarskich+przodk%F3w++bia%B3orusi++ju%BF+oznacza+by%E6+tatarem&start=30>, zapis oryginalny.

²⁰ Wpis na FK, użytkownik: NN, Wysłany: 08 Gru 2004 11:23, <http://www.karaimi.org/forum/viewtopic.php?t=13&postdays=0&postorder=asc&highlight=jestem+karaimka&start=60>, zapis oryginalny.

cie wirtualnym. Podobnie, na zasadzie swobodnego skojarzenia, zobaczyć można Wirtualny Dżymat, czyli karaimską społeczność budującą swoje relacje, poprzez techmedialne narzędzia. Metafory jednak nie są przypadkowe, ponieważ w swoistym „spoglądaniu przez ramię” tym społecznościom, jak trafnie ujął to Clifford Geertz²¹, mają oddać różnice jakie pojawiają się pomiędzy społecznościami sieci tworzonymi przez Karaimów i Tatarów.

Niemożliwym jest wskazanie dokładnej daty pojawienia się tych społeczności. Proces ich wyłania się z „niebytu”, a raczej z realnych, rozproszonych wspólnot, przebiegał analogicznie do rozwoju sieci i technologii komputerowych. Do połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, użytkownicy właściwie poznawali możliwości i zastosowanie komputerowych sieci, zakładali skrzynki e-mailowe, podłączali się do komunikatorów i wchodzili na kanały IRC. Natomiast dokładnie w 2003 r. prawie jednocześnie pojawiają się szczegółowo dopracowane internetowe strony tatarska i karaimska. Swoistym fenomenem stała się witryna Michała Adamowicza, polskiego Tataru, która w błyskawicznym tempie stała się bardzo pojemnym i wielowątkowym obrazem etniczności, a dzięki włączeniu programu – forum – miejscem różnorodnych dyskusji. Strona www.tatarzypolscy.tbk.pl przerodziła się w zjawisko, które wprowadziło Tatarów polskich w inną przestrzeń, w której etniczność stała się zabiegiem hipertekstualnym, poruszanie w nim – nawigacją, a obszar nowym terytorium wirtualnym, czy cyberprzestrzenią, czyli immersyjnie i interaktywnie doświadczanym światem wygenerowanym przez komputer.

Podobnie oficjalny portal Związku Karaimów Polskich – www.karaimi.home.pl z zaznaczającymi się wyraźnie kulturowymi odmiennościami, odniesieniami do historii i obyczajowości, z także podłączonym Forum Karaimskim. Już w tym elemencie zaznaczają się dwa sposoby konstruowania społeczności Sieci, które w przypadku „najważniejszej” strony tatarskiej miały charakter spontaniczny i żywiołowy. Powstanie oficjalnego i jedyne go portalu Karaimów polskich było zabiegiem sformalizowanym i precyzyjnie zaplanowanym. Sposób tworzenia tych społeczności przypomina słynne rozróżnienie jakiego dokonał Victor Turner, wskazując antynomiczne formy / stany, w jakich istnieją wspólnoty – *societas* i *communitas*, połączone swoistą dialektyką. W ciągu kilku lat strony przeszły wiele przemian od graficznych po organizacyjne, wskazując pośrednio – że są także swoistymi strukturami władzy, czyli organizowania poszczególnych tożsamości etnicznych. Strony podlegają ciągłym modyfikacjom, rozrastają się poprzez dodawanie kolejnych „podstron” i odnośników tematycznych, rozwijane są teksty, dodawane leksje, czyli pojedyncze partie tekstu. Tatarska strona (www.tatrzy.tbk.pl)

²¹ Geertz C. *Zastane światło*. Kraków, 2005.

to konstruowanie struktury niehierarchicznej, stanowiącej zbiór odniesień do tatarskich tradycji wojskowych, kulinarnych i obyczajowych oraz muzułmańskiej religii. „Nieoficjalna”, bo nie podparta żadną oficjalną strukturą, szybko stała najważniejszym symbolem i narzędziem komunikacyjnym młodego, tatarskiego pokolenia. Zastosowana ikonografia pozostaje odniesieniem do „wynajdowanej” tatarskiej historii i zwyczajów, pojawiają się stylizowane dywany, układane tradycyjnie w meczetach, wkomponowany jest buńczuk ze skrzyżowanymi włóczniami – symbol tatarskiego wojska i powitanie, fragment przedstawienia prezentowanego przez tatarską grupę Buńczuk z Białegostoku. Strona Karaimów (www.karaimi.org) tworzy przemyślany i precyzyjnie zestawiony obraz struktury stowarzyszenia, postulowanych odniesień tożsamościowych, uzupełniony reprezentacjami etnicznymi – czyli stronami wydawnictwa Bitik i zespołu Dostlar. Graficznie złożona została z wizerunku herbu karaimów z Trok, zdjęcia kenesy trockiej, fotografii społeczności Karaimów polskich i tła – grafiki z wystylizowanych, orientalnych dywanów. Poszczególne portale podzielone są na działy, zawierające kolejne, interaktywne i hipertekstualne odniesienia, pod którymi znaleźć można zarówno prezentacje literalne, jak i multimedialne. Wirtualna Orda i Wirtualny Dżymat stają się tym samym podróżą, konstruowaniem, odtwarzaniem, przyglądaniem się tożsamości etnicznej i jej składnikom, których powiązania, jak chce ponowoczesna interpretacja, są ulotne, podlegają dekonstrukcji i służą coraz to nowemu odczytywaniu, przykładowo:

- Rozdziały i odnośniki: *insame*, historia, tradycje, mowa, kalendarz, organizacje, forum, sami o sobie, fotografie, księga gości, inne strony.
- Tradycje: Buńczuk, sztuka, kulinaria, święta, w rodzinie, inne, w meczecie, świętowanie, legendy, pismo, język, sztuka, kolekcjonerstwo, wojsko.
- Święta: Aszura Bajram, Miewlud Bajram, Ramazan Bajram, Kurban Bajram.
- Kulinaria: Placek, Bułeczki, Dżajma, Halwa, Bankuch, Fiftusz, Bielusz, Czybureki, Kułduny.

Strona karaimska zupełnie podobnie, z oczywistymi odniesieniami do własnej symboliki i obyczajowości, przedstawia obszary określone jako: „Informacje, O nas, Wydarzenia, Galeria, Linki, Galeria Bitik, Awazymyz, Dostlar, Forum”.

Po uruchomieniu strony tatarskiej, zaczęło się wokół niej skupiać wielu młodych Tatarów z różnych części kraju, często spokrewnionych i spowinowaconych. Księga gości, ilość korespondencji, jaka zaczęła napływać z pytaniami, gratulacjami i prośbami o kontynuację, przyczyniły się do uruchomienia internetowego forum tatarskiego, które stało się właściwym terytorium wirtualnej tatarskości. Strona zapoczątkowała żywiołowe tworzenia społeczności, co metaforycznie i

autorefleksyjnie ujął jeden z uczestników tej wspólnoty – jako internetową Ordę. Symboliczne odwołanie się do koczowniczych przodków, jest zarazem precyzyjnym opisaniem sposobu, w jaki formułowała się i nadal podlega zmianie tatarska społeczność sieciowa.

Portal karaimski szybko stał się podstawą integrowania Karaimów zarówno w Polsce jak i tych żyjących na Litwie, czyli także ludzi spokrewnionych i powinowatych. Kluczowym elementem obydwu społeczności pozostają internetowe rozmowy równoległe, czyli forum. Forum przypomina gromadzenie się grupy, której wyprawa we wspólnotę, zdaje się być symbolicznym zdobywaniem kolejnych obszarów własnej tożsamości. Znaczenie ulega semiotycznemu przesunięciu, ale funkcje jakie pełni określony typ organizowania, w przypadku forum tatarskiego - samoorganizowanie, najpełniej oddaje właśnie metafora Ordę. Forum karaimskie bardziej przypomina stabilną strukturę, zracjonalizowaną i ze ściśle przestrzegаныmi zasadami uczestniczenia, na podobieństwo zorganizowanej gminy wyznaniowej – karaimskiego Dżymatu.

Funkcjonowanie forum, pojęcia wywodzącego się z greckiej kultury, symbolu kultury europejskiej, jako hybryda kulturowa znalazło swoje odbicie w płynnych strukturach budujących się wirtualnych społeczności. W przeciwieństwie do historycznych pierwowzorów, przedmiotem dyskusji, emocjonalnej aneksji i umysłowego wrzenia jest proces odtwarzania wspólnoty, która zapewniając bezpieczeństwo jej członkom, buduje poczucie tożsamości – tu zorientowanej etnicznie. Czy jest to mentalne połączenie, rodzaj *superego* wiążącego tatarskość i karaimskość w wielowiekowym procesie etnicznego odróżnienia? Czy wyłącznie spojrzenie badawcze, w którym odrzucenie linearności, utrwalania zmian kulturowych pojęciem rozwój, jest tylko kolejną opowieścią i narzucaniem mniej lub bardziej arbitralnych pojęć-porównań?

Bycie forumowiczem oznacza uczestniczenie w grze, która od kilku lat rozwija się, determinując w coraz większym stopniu poczucie tożsamości jego uczestników, skupionych mniej lub bardziej świadomie wokół zagadnień własnej tożsamości. Wielość wątków i odniesień, różnorodność dyskusji jest poruszaniem się po labiryncie zainteresowań, pasji, etnicznych wyznaczników, religijnych dyskusji. Kłęczowa budowa strony przypomina konkretną strukturę, jednak mimo zakreślonych ram – od narzuconych reguł uczestnikom, po wygląd i zasady działania – jedno i drugie forum rozrasta się wielowątkowo i polifonicznie.

Funkcjonowanie społeczności etnicznych w Sieci, znakomicie ukazuje jak nieustanne przenikanie i synkretyzm, pozwalają przechowywać wzorce, formy i kulturowe treści, objawiające się w coraz to innych konfiguracjach. Hipertekstualność zjawiska otwiera kolejne możliwości, jak wskazują odwołania do poststruktural-

nych teorii filozoficznych spod znaku Barthesa, Deleuze'a, Derridy, Foucaulta, Lyotarda, Baudrillarda – możliwości otwartego tekstu kultury, zaburzenie linearności, a proponowanie przestrzeni, ulotności, gry, rozbieżności, wielogłosowości i dialogowości, analogii, paraleli, heterogeniczności, chaosu i powierzchowności wreszcie. Karaïmskie i tatarskie fora zawierają dyskretne elementy, piktogramy, które zawiązują do pochodzenia jej twórców. Wizerunki tatarskich wojowników, z wkomponowanym elementem herbu - półksiężycem i gwiazdą. Grafika przedstawiająca Karaïmów sprzed kilkuset lat. Obok funkcjonują nazwy oznaczające aktywność uczestników: janczar, dziesiętnik, setnik, mirza, generał u Tatarów, a na karaïmskim – *Jołczu, Tanysz, Dost, Jubij, Oczar*. Uczestniczyć w dyskusjach mogą także użytkownicy innego pochodzenia etnicznego, niż przypisane społeczności karaïmskiej czy tatarskiej. Przebieg rozmów pośrednio potwierdza obserwacje Friderica Bartha, że istotą etnicznej tożsamości wspólnot jest stawianie granic, a nie konkretna zawartość kulturowa²². Użytkownicy legitymujący się innym pochodzeniem poddawani są weryfikacji, swoistej identyfikacji i oznaczeniu (jak w przypadku Tatarów, którzy wprowadzili symbole flag dla każdego z uczestników), pośrednio odsłaniając charakter kulturowego kontaktu: swój – obcy. Forum zorganizowane jest w działy tematyczne, którymi opiekują się poszczególni moderatorzy – etniczni „prawodawcy”, z uprawnieniami do dawania ostrzeżeń, ingerowania, gdy rozmowa oddala się od ustalonych ram i przekracza kanon poprawnych zachowań. Na jednym i drugim forum miały miejsce wykluczenia użytkowników, którzy naruszali ustalone granice – rozmowy i dyskusji. Przestrzeń społeczności podzielona jest na tematy, które zarazem charakteryzują „zawartość kulturową” i czytelnie wprowadzają w społeczne zagadnienia:

- Forum Tatarskie – Wiadomości, Tłumaczenia, Polityka, Imprezki, Religia, Historia, Pytania, Na wesoło, Ciekawostki, Questes, Archiwum.
- Forum karaïmskie – Karaïmi, Dzieje się, Gadułki na różne tematy, Język karaïmski, Religia, Portal, Sondy.

Każdy z tematów to dodawanie kolejnych wątków niekończącego się dialogu: rozpatrywanie problemów bieżących, prowadzenie sporów interpretacyjnych, religijnych, zamieszczanie ogłoszeń, co istotne prowadzenia swoistej działalności edukacyjnej dla „swoich” i „obcych” oraz integracyjne laboratorium. Tak opisywane forum stanowi odbicie wielowymiarowości i wielogłosowości kultury, w znaczeniu uniwersalnego i partykularnego zastosowania przez poszczególne społeczności. W aspekcie społeczności komunikacyjnych, jak opisywał Zygmunt

²² Barth F. Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych // *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Wybór M. Kempny, E. Nowicka. Warszawa, 2004; także: <http://www.centrealeuropeanreview.pl/numer46/2.htm>, 22.07.2007.

Bauman, fora stały głównym narzędziem powołania do życia i funkcjonowania społeczności karaimskiej i tatarskiej. Stanowią równolegle przejaw andersonowskiego pojęcia – „wynajdowania wspólnoty”. Bywanie, uczestniczenie w wirtualnym życiu Dżymatu i Ordy to doświadczenie wertykalne i horyzontalne, zarazem chaotycznego, szybkiego przerzucania z wątków, tematów, wypowiedzi, z możliwością wpisania swoich przemyśleń, zareagowania e-motikonem, daniem odpowiedzi lub biernym uczestnictwem. Wnikanie w dalszą strukturę stron i społeczności, to poruszanie jak po kłączowatych rozgałęzieniach, po których uczestnik / użytkownik przemieszcza się za pomocą przycisków, linków i punktów nawigacyjnych.

Dzięki technologicznym rozwiązaniom, można śledzić statystykę forum, opisywać socjologicznie, językoznawczo, demograficznie czy antropologicznie – zjawiska i zdarzenia. Samoregulująca się przestrzeń kulturowa, odczytywana poprzez metaforę Dżymatu i Ordy – zyskuje jednak wymiar ponadczasowej narracji.

Ponowoczesna rzeczywistość etniczności staje się procesem nawigacji, przesłakiwaniem, budowaniem własnej opowieści – choć z rozrzuconych elementów. Przemiana społeczna i technologiczna ujawniła/zaktywizowała formę, która stała się miejscem dialogu, wymiany poglądów, ustalania hierarchii wewnątrzgrupowych wartości, budowania i zachowywania etnicznej tożsamości – czyli wyznaczania granic. Witryna jako symbol kultury, współtworzy – stając się jej objawem. Z jednej strony jest prezentacją i wizytówką społeczności z zamieszczonymi dziejami, głównymi (wyeksponowanymi) składnikami odrębności kulturowej, z drugiej pełni funkcje komunikacyjne, wymiany informacji i rozwiązywania aktualnych problemów grupy. Na strony www można spojrzeć jak na obraz złożony według świadomych i nieświadomych reguł. Obraz, który jest modelem społeczności – złożonym ze składników, wynikających z poczucia tożsamości, chęci podtrzymywania więzi grupowej, pamięci o pochodzeniu. Jest także postulowanym wzorcem, wyobrażeniem panoramy, która powinna składać się na poczucie przynależności do konkretnej grupy. Witryny stanowią zarazem składnik budowy wspólnoty, swoistej próby rekonstrukcji tożsamości i przedstawianiem, poszukiwaniem (komunikowaniem) elementów świadomości etnicznej. Cytując jeden z wpisów na Tatarskim Forum, „właściwie to nie ma „żelaznego” almanachu [...] każdy wybiera co mu bardziej pasuje”. Obok opisanych stron i forum Tatarów oraz Karaimów, od 2006 r. pojawiły się liczne witrynowe rozgałęzienia i wirtualne terytoria w Sieci. Siłę komunikacyjnej mocy internetowego medium dostrzegł Związek Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej, który uruchomił aktywną i stale rozbudowywaną stronę, która określić można jako

sformalizowana, konstruowana według wyżej opisanych „zawartości kulturowych”, z naciskiem na prezentację i koordynację działań stowarzyszenia mniejszości etnicznej (www.ztpr.com.pl). Podobnie funkcjonuje oficjalna, sformalizowana strona Muzułmańskiego Związku Religijnego w Polsce, poświęcona polskim Tatarom i finansowana przez władze województwa podlaskiego (www.tatarzy.info), choć w jej zaistnieniu ujawnia się fragment dyskusji i sporów, toczonych przez Tatarów polskich o kwestii swojej tożsamości muzułmańskiej. Stowarzyszenie MZR, które skupia muzułmanów w Polsce, w tym prawie wszystkich Tatarów polskich, posiada własną, według wcześniej wprowadzonego podziału także - sformalizowaną stronę (www.mzr.pl). Witryna stanowi ważne odniesienie informacyjne i integracyjne, choćby z uwagi na prowadzenie „reprezentacji” Muftiego Tomasza Miśkiewicza. Jego powołanie w 2005 r., stało się wydarzeniem identyfikacyjnym i integracyjnym całej wspólnoty tatarskiej – tej „off” i „on line”. Tak różnicujące się tatarskie terytoria, ujawniają również ideowe antagonizmy grupowe, pojawiające się także w dyskusjach tatarskiej społeczności w Sieci, szczególnie na „nieoficjalnym” Forum Tatarskim. Doświadczenia Tatarów w budowaniu społeczności w internecie miały także wpływ na stworzenie kilku „blogów” tatarskich, a nawet zaistnienia przez chwilę w sieci – alternatywnego forum tatarskiego. Na tym tle społeczność karańska wypada nadzwyczaj spokojnie, prezentując i esencjonalizując swoje tożsamości w sposób mniej żywiołowy, metodycznie i skutecznie tworząc społeczność w sieci.

Nie myli się Michael Herzfeld, że współcześnie coraz częściej to referencyjność i medialne przedstawienia zastępują wspólnotę. Jako truizm przedstawia stwierdzenie, że „tożsamości są negocjowane i odzwierciedlają rzeczywistość polityczną, [...] a zmiany modelu utrzymania mogą prowadzić do redefinicji tożsamości etnicznej jednostki w stosunkowo w krótkim czasie”, a nawet – do zmiany tożsamości. Wirtualna Orda i Wirtualny Dżymat podejmują walkę o przetrwanie i próby ożywienia kulturowego bytu w świecie, który może im zaproponować jedynie poczucie wyobcowania – przestrzeń umożliwiającą twórczą reorganizację tożsamości społecznej”. Media elektroniczne, czyli cyberprzestrzeń mogą „wywołać swoiste poczucie uwolnienia od poniżających nierówności, które dokumentują, a także, być może, są w stanie przynieść bodaj odrobinę nadziei na naprawę tej sytuacji, stając się trybuną, na której będą mogli przemówić ci, których głosy zbyt długo już nie miały szans na wysłuchanie”²³. Wirtualny „dramat” wirtualnych

²³ Herzfeld M. *Antropologia. Praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*. Kraków, 2004, s. 422–423.

„aktorów” w wirtualnej przestrzeni, jest postulowanym wzorcem, wyobrażeniem panoramy społeczności – złożonym ze składników, wynikających z poczucia tożsamości, chęci podtrzymywania więzi grupowej, pamięci o pochodzeniu. Faktem pozostaje, że od kilku lat Karaimi i Tatarzy redefiniują swoje etniczne odróżnienie przy pomocy interaktywnych mediów, budując – mniej lub bardziej świadomie – społeczność w Sieci Internetowej.

STRONY W INTERNECIE:

„tatarskie” i „muzułmańskie”:

<http://www.kruszyniany.pl/>

www.tatarzypolscy.tbk.pl

<http://www.mzr.pl/pl/>

<http://rojtatar.blog.onet.pl/>

<http://www.szlachta.org/tatarzy.htm>

www.ztrp.com.pl

<http://www.tatarzy.info/>

<http://www.planetaislam.com/historia/tatarzy/#>

http://zahid.fm.interia.pl/pliki/varia_antologia/wiara_sobolewski.html

<http://www.islam-in-poland.org/>

„karaimskie”:

www.karaimi.home.pl

<http://firkowscy.of.pl/>